

ZMIENNOŚĆ I HARMONIA W FILOZOFII CHIŃSKIEJ

Cechą charakterystyczną, która musi rzucić się w oczy wnikliwemu czytelnikowi chińskiej filozofii, jest niechęć wschodnich myślicieli do definiowania pojęć. Kiedy Konfucjusz opisuje proponowane przez siebie postawy na przykład „szlachetnego człowieka”, wielokrotnie opisuje sytuację, w której człowiek zachowuje się szlachetnie, ale nie formułuje swojej definicji „szlachetności”. Jest to tym bardziej znaczące, że w zachodniej nauce usystematyzowanie kodu pojęciowego jest uważane za czynność bezwzględnie potrzebną w prowadzeniu pracy naukowej.

Zdaniem badacza kultury Richarda Nisbetta jest to różnica bardzo symptomatyczna, gdyż świadczy o zasadniczych odmiennościach w percepcji i ma swoje korzenie w starożytności¹. Przypisuje on wielką rolę warunkom geologicznym i klimatycznym, z którymi musieli się zmagać starożytni Grecy i Chińczycy. Ze względu na fakt, że południowa część Półwyspu Bałkańskiego to teren górzisty, słabo nadający się do rolnictwa, Helleni zajmowali się głównie pasterstwem, więc nie organizowali się w liczne grupy i wypracowali w sobie dużą dozę samodzielności, indywidualizmu i lubili polemizować. Istotny wpływ miał również język, który – tak jak większość współczesnych języków europejskich – sprzyjał tworzeniu rzeczowników z innych części mowy, co pozwalało na przykład na wyrażenia „dobry człowiek” wyabstrahować „dobroć” i poddać ją obserwacji oraz dyskusji. Tak samo wyglądał zresztą grecki opis świata. Grecy bardzo szybko zrezygnowali z opisu świata jako składającego się z żywiołów albo substancji i zaczęli opisywać każdy jego element z osobna. Najlepiej widać to na przykładzie Demokryta i atomistów, którzy byli gotowi założyć, że świat składa się z pewnego rodzaju ziaren, które nazwano atomami (od gr. *átomos*, czyli niepodzielny)². Jednym z efektów badania każdego elementu rzeczywistości z osobna było założenie, że jeśli coś jest czymś, to nie może równocześnie nim nie być, co ostatecznie znalazło oddźwięk w jednej z podstawowych zasad logiki formalnej, mówiącej, że zdanie może być albo prawdziwe, albo fałszywe.

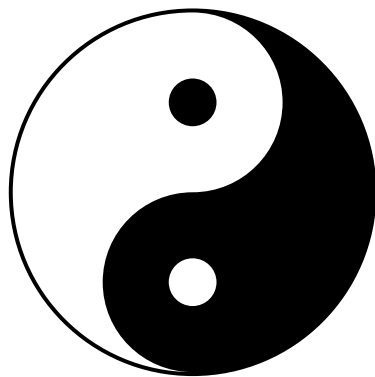
To zdanie – oczywiste z naszej perspektywy – Azjacie może wydać się nad wyraz powierzchowne. Wspólnym punktem filozofii Dalekiego Wschodu są relacje i poszukiwanie harmonii. Nie zawsze jest ona tak samo pojmowana. W przypadku konfucjanizmu mówimy głównie o harmonii społecznej, a w przypadku taoizmu

¹ R.E. Nisbett, *Geografia myślenia*, Sopot 2009, s. 31-36.

² W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 1981, s. 49.

o harmonii wewnętrznej. Starożytne Chiny były dużo lepszym terenem do uprawy roli, a co za tym idzie – ludzie osiedlali się na stałe w jednym miejscu i łączyli we wspólnoty. Mieszkańcy stawali się od siebie współzależni i coraz większe znaczenie miało dobro grupy. To mogło wpłynąć na dużo słabsze poczucie odrębności i indywidualizmu niż w kręgu kultury europejskiej. W dialogach konfucjańskich można dostrzec pogląd, że człowiek spełnia się poprzez relacje z innymi ludźmi (podążając za cnotą humanitaryzmu *rén*)³, a nie poprzez emancypację swojej osoby, jak przywykliśmy myśleć w zachodnich, silnie zindywidualizowanych społeczeństwach. W konsekwencji umysł azjatycki jest bardziej skoncentrowany na zależnościach między przedmiotami i zachodzącymi w nich zmianami⁴. Stronią oni również od prostego modelu logicznego, w którym jedno wynika z drugiego. Zamiast takiego liniowego postrzegania rzeczywistości mają skłonność do tworzenia skomplikowanych sieci powiązań.

Richard Nisbett porównuje również sposób, w jaki dzieci są nauczane historii⁵. W krajach zachodnich, zwłaszcza w Ameryce, promowane jest myślenie przyczynowo-skutkowe. Wydarzenie B jest spowodowane zajściem wcześniejszego wydarzenia A. Zdaniem wschodniego nauczyciela byłoby to zbyt duże uproszczenie. Na zajście wydarzenia B miało wpływ tyle czynników, że przypisanie go jedynie wydarzeniu A byłoby błędem. Nawet w opisie czasu istnieją istotne różnice. W ujęciu zachodnim czas płynie liniowo, co można zobrazować na osi, we wschodnim zaś ma charakter cykliczny. Wynika to zapewne z obserwacji przyrody, w której cykliczność, będąca następstwem ruchu Ziemi wydaje się nadrzędną zasadą. Po dniu nadchodzi noc, a po zimie lato. Cykliczność ma zresztą szczególne znaczenie w chińskiej filozofii, a swój wyraz znajduje w znaku *Yin* i *Yang*.



Symbol *Yin Yang*

³ T. Żbikowski, *Konfucjusz*, Warszawa 1960, s. 155-165.

⁴ R.E. Nisbett, *Geografia myślenia...*, s. 105.

⁵ *Ibidem*, s. 154.

Elementy *Yin* i *Yang* (w dosłownym tłumaczeniu księżyc i słońce) wyrażają żeński i męski pierwiastek rzeczywistości, chociaż oryginalnie prawdopodobnie oznaczały zacienną i słoneczną stronę góry⁶. Znak przedstawiający zależność *Yin* i *Yang* często postrzegana jest jedynie jako symbol, taki jak krzyż chrześcijański albo muzułmański półksiężyc. W rzeczywistości jest on jednak swoistym wykresem, obrazującym wszelkiego rodzaju zmienność. Pierwsze, co wykres kołowy mówi nam o chińskim postrzeganiu zmienności, jest właśnie to, że charakteryzuje ją cykliczność. Jeden element przechodzi w drugi i odwrotnie⁷. Ciężko zaprzeczyć, że ruch słońca po niebosklonie wpływa na życie wszystkich organizmów na ziemi (w tym człowieka). Co więcej, we współczesnych naukach społecznych wyróżniamy wiele innych cykli, które zaskakująco dobrze obrazuje zależność *Yin Yang*. Jak powszechnie wiadomo, koniunktura gospodarcza również ma charakter cykliczny, tak samo jak zmiany wartości wyznawanych w społeczeństwie i związane z nimi zmiany polityczne.

Drugą obserwacją poczynioną na podstawie wykresu *Yin Yang* jest istnienie dychotomii dwóch elementów: męskiego i żeńskiego. Niewątpliwie powstanie dwóch płci i związany z tym dymorfizm jest jednym z najważniejszych „wynalazków” ewolucji, który pozwolił na efektywną wymianę materiału genetycznego oraz eliminowanie błędów związanych z mutacją. Ponownie na innych płaszczyznach również możemy wyszczególnić wykluczające się ideologie. Większość dziedzin nauki korzysta z dychotomii dwóch wykluczających się szkół (np. w przypadku ekonomii – szkoły neoliberalnej i keynesistowskiej), dających pole do dyskusji nad omawianymi zjawiskami. Najważniejsze jest jednak to, jak *Yin Yang* przedstawia zależność między tymi dwoma pierwiastkami. Oczywiście w różnych momentach omawianych na wykresie jest ona inna. W każdym z nich (na każdej średnicy koła) jest takie same natężenie fragmentów jasnych i ciemnych, co symbolizuje pogląd, że przeciwności się nie wykluczają, a nawet ze sobą współlistnieją⁸.

Ponadto na wycinku, w którym *Yin* dominuje nad *Yang* (i odwrotnie), jest zasiane ziarno (małe kółko), które zwiastuje odwrócenie trendu i nadchodzącą dominację przeciwnego pierwiastka⁹. Oczywiście ziarno światła w ciemności lub kobiecy element dopełniający emanację męskości można rozumieć na wiele sposobów metaforycznie. Wielokrotnie można jednak spotkać uwagi, żeby nie sprowadzać *Yin Yang* jedynie do współlistnienia dobra i zła. Autorzy opracowań na ten temat sprzeciwiają się takiej jednoznacznej interpretacji¹⁰.

⁶ E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2011, s. 384.

⁷ C.G. Jung, *Podróż na Wschód*, Warszawa 1989, s. 206.

⁸ Zapewne nie przypadkiem to właśnie w Chinach dokonano symbiozy komunizmu i kapitalizmu.

⁹ R. van Gulik, *Sędzia Di i Nawiedzony Klasztor*, Warszawa 2006, s. 95.

¹⁰ JeeLoo Liu, *Wprowadzenie do filozofii chińskiej: od myśli starożytnej do chińskiego buddyzmu*, Kraków 2010, s. 7.

Między elementami *Yin* i *Yang* istnieje swoista dynamiczna równowaga, podobna do homeostazy biologicznej. Użycie tutaj terminu związanego z medycyną nie jest przypadkiem. Na Dalekim Wschodzie jest rozpowszechniony pogląd, że zdrowie wymaga równowagi elementów współistniejących w naszym ciele. Takie holistyczne podejście prowadzi do zasadniczych różnic. Chińscy lekarze uważają, że nie wystarczy wyleczyć ogniska choroby albo uszkodzonego fragmentu ciała. Choroba zaburza wewnętrzną równowagę, więc leczenie powinno być całościowe¹¹. W tradycyjnej chińskiej medycynie nie ma miejsca na operacje, które są przecież techniką leczenia punktowego.

Oczywiście w dzisiejszym zglobalizowanym świecie tak samo jak zmienia się nasza świadomość względem Wschodu, tak zmienia się świadomość Chin względem Zachodu. Lekarze coraz częściej skłaniają się ku zabiegom europejskiej medycyny, a w szkołach oczywiście uczy się logiki. Właśnie dlatego tak ważne wydaje się, żeby kraje naszego kręgu kulturowego również zrozumiały i nauczyły się wschodniego sposobu myślenia, który w wielu przypadkach może uzupełniać zachodnie podejście i poszerzyć nasze horyzonty.

SUMMARY

CHANGEABILITY AND HARMONY IN CHINESE PHILOSOPHY

Article refers to some cultural differences between European and Far East cultures that can influence schemes of thinking. Firstly, the author describes historical and geographical factors which could predestinate those cultures to develop in various ways of perceiving some aspects of reality like a harmony or a change as such. Secondly, the author describes some ideas of Chinese approach, such as conception of Yin Yang elements, and finally tries to summarize how those theories refers to nowadays world.

¹¹ E. Kajdański, *Medycyna chińska*, Kraków 2011, s. 7-8.